

# Portal Województwa Lubuskiego



**Ta komedia ma 200 lat i nie traci na wartości. Premiera „Zemsty” w teatrze w Gorzowie**



**Kategoria** - Kultura i dziedzictwo

**Data publikacji** -10 marca 2023 godz. 11:21

**Klasyka wraca na deski gorzowskiego teatru. W sobotę, 11 marca 2023 r., w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp. odbędzie się premiera**

## **najśłynniejszej komedii Aleksandra Fredry - „Zemsty”. Sztuka zagości na scenie aż 13 razy.**

„Gdyby Rokiem Aleksandra Fredry ogłoszono rok 2024, wypadłby on dokładnie 200 lat po prapremierze »Zemsty«, która miała miejsce w teatrze Jana Nepomucena Kamińskiego we Lwowie. Może warto byłoby poczekać, bo w całej polskiej literaturze trudno o komedię, po którą teatry i reżyserzy sięgają częściej i chętniej. Mamy tu dowcipną, kryształowo przejrzystą intrygę, a w niej galerię postaci ulepionych z odwiecznych ludzkich słabości” – czytamy w opisie spektaklu.

### **Jak pokazać „Zemstę” współczesnym widzom?**

„Zemsta”, jak wiadomo, została napisana 200 lat temu i była wtedy sztuką współczesną. Dzisiaj nie moglibyśmy wystawić jej tak, jak była wystawiana wtedy: o rumianych Sarmatach, więc nałożyliśmy na Fredrę pewną optykę współczesną, ale to nie znaczy, że się przebieramy w jeansy i pijemy coca colę. Trzymamy się pewnych schematów, ale opowiadamy w sposób dzisiejszy

– mówi o „Zemście” **reżyser Andrzej Ozga**.

Dla Andrzeja Ozgi nie jest to pierwsza odsłona współpracy z zespołem aktorskim gorzowskiego teatru. Wcześniej reżyserował tu spektakle „Opowieść wigilijna” oraz „Piękna i bestia”.

### **Między śmiesznością a złością**

– Wyzwania są duże – twierdzi **aktor Artur Nełkowski**, który w sztuce wciela się w postać Cześnika.

To jest człowiek mało inteligentny, więc jest to duże wyzwanie dla mnie, żeby zagrać kogoś takiego, ale to trochę żartem. Generalnie jest to postać dosyć prostolinijna, zawadiacka, nieprzewidywalna, dlatego, że się bardzo szybko denerwuje, wkurza, i to jest na pewno dla aktora wyzwanie, żeby z jednej strony zagrać czasami – jak to w „Zemście” bywa – żeby trochę rozbawić publiczność, a z drugiej strony, żeby pokazać srogość tego człowieka, to naburmuszenie, taką niezgodę na to, co się dzieje między nim a Rejentem.

### **Nie można złamać rytmu**

Papkina, czyli prawą rękę Cześnika Raptusiewicza, zagra **Jan Mierzyński**:

Stara się, żeby wszystko było jak najlepiej, a wychodzi jak zawsze. Jest tchórzem, który próbuje udawać wielkiego wojaka, a każdy z nas, kto zna „Zemstę”, wie doskonale, że wojakiem nie jest żadnym. Wyzwania były dość mocne, bo trzeba było nauczyć się porządnie tekstu. Tutaj nie ma możliwości pomyłki, bo bardzo ważne są rytmy – jeżeli wypadnie chociaż jedno słowo, już wiersz się nie zgadza, łamie się.

– Sam tekst jest ponadczasowy, jest to arcydzieło Fredry, a w reżyserii Andrzeja Ozgi wydaje mi się, że możemy odnaleźć zupełnie jeszcze inne sprawy. Myślę, że ten spektakl zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży będzie dość atrakcyjny – chodzi mi tu o kostiumy, o sferę scenograficzną, ale również o sam pomysł realizatorski, więc myślę że to jest OK – dodaje aktor.

### **Młoda, energiczna i... roztrzępana**

Moja postać to Klara. Jest to młoda dziewczyna, która jeszcze chce się bawić, która nie do końca działa z takimi zasadami damy, nie umie się zachować w niektórych sytuacjach. Próbuje, ale myślę, że przez to, że jest młoda i młodość rządzi się swoimi prawami, ona może sobie na to pozwolić

– tak przedstawia swoją bohaterkę **Magdalena Kasperowicz**.

– Też chce coś przekombinować tak samo jak reszta towarzystwa, ale ogólnie jest taką wesołą, energiczną dziewczyną, która wydaje mi się, że jak gdzieś tam pojawia się na scenie, właśnie tę energię oddaje – mówi aktorka.

– W sumie to jest trzeci spektakl, w którym mam przyjemność pracować z Andrzejem Ozgą, jednak pierwszy raz miałam przyjemność popracować tak głębiej, bardziej, bo te wcześniejsze role były epizodyczne, a tutaj miałam już do wykreowania większą postać i naprawdę bardzo dobrze wspominam tę pracę. Jest to już mój drugi sezon w teatrze, ja też czuję się pewniej w tym co robię – przyznaje Magdalena Kasperowicz.

### **Kłótnia o majątek w krzywym zwierciadle**

Nie jest to klasyczna aranżacja. Przedstawia tak na dobrą sprawę jad polski, tak bym to nazwała. To jest gnijący świat, który od tej nienawiści, złości, frustracji zaczyna pękać, wypływać, Mało tego – to się rozprzestrzenia, sączy i dlatego właśnie to tak wygląda jak wygląda, że ten cały majątek, o który się biją, po prostu wypływa, ta frustracja pęka. Postaci są celowo bardzo przerysowane. Uwypuklamy wszystkie charaktery bardzo intensywnie – to był celowy zabieg. Są karykaturalne, karykaturalny jest też zamek i karykaturalni są oni, natomiast sytuacje, które się dzieją poza murem, są

rzeczywiste, jeżeli chodzi o zachowanie stylistyki. Stylistyka też kostiumów oczywiście nawiązuje do epoki, ale nie jest czysto historyczna

– mówi **Joanna Sapkowska, scenografka.**

**Premiera „Zemsty” w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Gorzowie Wlkp. – w sobotę, 11 marca 2023 r. o godzinie 19.00.**